

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania M. K., I. M., E. S., I. Ś. i P. M. oraz P. P. prowadzących wspólnie działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „M.” przeciwko Z. Oddziałowi w O.
z udziałem zainteresowanych: U. B., R. K., P. P. P., W. W., J. W. i Syndyka masy upadłości K. sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej
o ustalenie ubezpieczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej P. M. oraz P. P. prowadzących wspólnie działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „M.” od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 grudnia 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 2 grudnia 2020 r., oddalił apelację PPHU „M.” Spółki cywilnej – P. M., P. P. z siedzibą w K. (dalej jako Spółka) od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 22 listopada 2019 r., mocą którego oddalono odwołania Spółki od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O., stwierdzających, że wskazane w nich osoby jako pracownicy u płatnika

składek podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu w okresach wskazanych w decyzji.

W dniu 30 sierpnia 2013 r. Spółka i firma S. Spółka z o.o. z siedzibą w W. zawarły porozumienie dotyczące przekazania pracowników, w tym występujących w sprawie ubezpieczonych, nowemu pracodawcy – S. Spółka z o.o. z siedzibą w W. z terminem wejścia w życie umowy od dnia 1 października 2013 r. Jako pracodawcę przejmującego pracowników obie firmy traktowały jednak K.. Do umowy dołączono listę przejętych pracowników. Spółka z dniem 30 września 2013 r. wyrejestrowała z ubezpieczenia społecznego pracowników objętych umową o przekazaniu pracowników z dnia 30 sierpnia 2013 r., a z dniem 18 listopada 2013 r. rozwiązała umowę z firmą S. w trybie natychmiastowym.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik Spółki, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, w postaci następujących pytań: (-) czy dla uznania skuteczności przejęcia zakładu pracy przez nowy podmiot konieczne jest, aby zmianie uległy warunki pracy i płacy pracowników, w tym czas, miejsce i osoby nadzorujące pracownika? (-) czy w ramach zatrudnienia pracownik może być delegowany przez agencję zatrudnienia do wykonywania pracy u poprzedniego pracodawcy, korzystającego następnie z usług agencji, na tym samym stanowisku i w tym samym miejscu pracy? (-) czy strony umowy o świadczenie usług (art. 750 w związku z art. 734 k.c.) w ramach swobody umów wynikającej z art. 353¹ k.c. mają prawo do autonomicznego kształtowania treści umowy, także odnośnie do miejsca i rodzaju obowiązków świadczonych przez pracownika zatrudnionego u usługodawcy oraz kwestii nadzoru nad tym pracownikiem? Ponadto istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, w tym również w judykaturze, co przejawia się w znacznych rozbieżnościach w orzecznictwie sądów powszechnych oraz zachodzi nieważność postępowania. Skarżąca wskazała również, że w niniejszej sprawie zachodzi nieważność postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do merytorycznego rozpoznania.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wszystkie podniesione przez skarżącą argumenty w motywach wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zostały szczegółowo omówione w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2022 r., I USKP 103/21 (niepublikowany), w tożsamej sprawie.

Odnosząc się do przesłanki nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym należy podkreślić, że instytucja zainteresowanego na gruncie spraw cywilnych (rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym) nie ma przełożenia na sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, a nadto nie powoduje nieważności postępowania. Skoro S. nie uzyskał statusu zainteresowanego, to brak organów uprawnionych do reprezentowania tego podmiotu był obojętny dla wyniku sprawy, w szczególności nie uzasadniał zawieszenia postępowania, jak też nie obligował do aktywności sądu w kierunku ustanowienia podmiotu (kuratora) działającego w jego imieniu.

Nie doszło do nieważności postępowania z uwagi na przesłankę z art. 379 pkt 1 k.p.c. (niedopuszczalność drogi sądowej). Z wydania decyzji ustalającej podleganie danej osoby ubezpieczeniom społecznym jako pracownika (art. 4 pkt 2a ustawy systemowej) wynikają prawa i obowiązki w zakresie: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń społecznych oraz ustalania wymiaru składek i ich poboru. Decyzja taka rozstrzyga więc to, czy dany podmiot jest płatnikiem składek (pracodawcą), a nie, czy jest nim (lub nie) inny podmiot (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2017 r., I UK 279/16, LEX nr 2311192). Siłą rzeczy Spółce od tego rodzaju decyzji przysługiwało prawo wniesienia odwołania i zostało ono wykorzystane. Spółka wdała się w spór, negując ustalenia organu rentowego i przedstawiając alternatywną koncepcję wykładni art. 23¹ k.p. Zatem skorzystała z prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) i z tego powodu nie można żądać zniweczenia tego prawa przez spojrzenie na problem przez pryzmat niedopuszczalności drogi sądowej (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.).

Powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a

jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu.

Mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., stosownie do którego przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi się tylko do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a nadto tylko między tymi samymi stronami. Zatem jej granice podmiotowe obejmują tożsamość obydwu stron procesu, a więc powoda i pozwanego, a także ich następców prawnych. Dlatego też wyrok sądu pracy zasądzający należności pracownicze nie ma mocy wiążącej w postępowaniu w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, bowiem ta ostatnia jest przedmiotowo inna i toczy się z innymi już stronami (i w innym trybie) niż sprawa z zakresu prawa pracy. Z wyjątkiem wypadków przewidzianych w ustawie, prawomocny wyrok nie może mieć mocy wiążącej wobec podmiotu, który nie uczestniczył w postępowaniu poprzedzającym jego wydanie. Wyrok wydany w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy nie ma zatem mocy wiążącej w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o podleganie ubezpieczeniu społecznemu (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2017 r., III UK 281/16, LEX nr 2434687).

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), a więc zagadnienia, które wiąże się z określonym przepisem prawnym i którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, wymaga jego precyzyjnego sformułowania i wskazania argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi przy tym o zagadnienie nowe, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji.

W tym aspekcie, problem, na który powołuje się skarżący został już wyjaśniony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. na przykład wyrok z dnia 28 stycznia 2021 r., I USKP 4/21, LEX nr 3113282). Sądy powszechne badały czy w sprawie doszło do przejścia części zakładu pracy (zgodnie z art. 23¹ § 1 k.p.) od

dnia 1 października 2013 r. do dnia 18 listopada 2013 r., ponieważ ten właśnie przepis stanowił wskazaną przez przedsiębiorców podstawę wyrejestrowania pracowników z obowiązkowych ubezpieczeń oraz zgłoszenia do ubezpieczeń tychże pracowników przez jego kontrahenta. W kontekście rozpoznawania wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ma to tym większe znaczenie, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ k.p.c.). Sąd drugiej instancji wskazał, że o braku przejścia części zakładu pracy w niniejszej sprawie decyduje zarówno jedynie formalne przejęcie wyłącznie pracowników bez składników materialnych skarżącego. Dodatkowo ustalono brak objęcia władztwa nad przejmowanym zakładem.

Sąd ustalił, że dotychczasowy pracodawca na żadnym etapie faktycznie nie przekazał części zakładu pracy. Pracodawcą nie jest podmiot wskazany w umowie, jeżeli poza samym wskazaniem nie realizuje on praw i obowiązków wynikających ze stosunku pracy, a za wystarczające dla stwierdzenia takiej realizacji nie może być wypłacenie wynagrodzeń – w tym przypadku ze środków pochodzących od dotychczasowego pracodawcy. W toku postępowania skarżący nie wykazał, aby doszło do przejęcia oraz jaki cel gospodarczy realizowałby przejmujący dzięki takiej operacji. Takie wnioski na gruncie rozpoznawanego przypadku podkreśla również fakt, że powrót do sytuacji pierwotnej wymagał jedynie jednostronnego wypowiedzenia zawartej umowy od dnia 18 listopada 2013 r., bez konieczności podejmowania jakichkolwiek dodatkowych kroków zapewniających faktyczne zarówno władanie rzekomo udostępnionymi składnikami majątkowymi jak i wstąpienie w stosunki pracy z załogą. Bez wątpienia skarżący w żadnym momencie nie wyzbył się faktycznego władania, a „przejęcie” nie wyszło poza sferę sporządzanych aktów i dokumentacji.

Należy przypomnieć, że pierwszym i podstawowym efektem transferu zakładu pracy ma być zmiana podmiotowa w stosunkach pracy, zaś jeżeli jej nie ma, to zapewne nie doszło do transferu zakładu pracy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia 2021 r., I USK 6/21, niepublikowane; z dnia 22 kwietnia 2021 r., I USK 43/21 niepublikowane; z dnia 22 kwietnia 2021 r., I USK 44/21 niepublikowane). Nie jest przekształceniem podmiotowym sytuacja, w której „przejęcie” zakładu sprowadza się do podjęcia szeregu czynności prawnych,

niemających znaczenia z perspektywy ulepszania procesów zachodzących w firmie, a których jedyne rzeczywiste skutki ograniczają się do sfery danin publicznych czy redukcji uprawnień pracowniczych.

W ostatniej kolejności, odnosząc się do wątpliwości skarżącego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się jednolicie, że strony zawierające umowę mogą - co do zasady - ułożyć stosunek prawny według swojego uznania. Swoboda stron przy zawieraniu umów (art. 353¹ k.c.) nie jest jednak nieograniczona, gdyż o jej granicach stanowi: właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Oznacza to, że strony są zobligowane do przestrzegania zasadniczych elementów stosunku zobowiązaniowego, czyli jego części składowych, które decydują o istocie tworzonego węzła prawnego. Zasadom wykładni określonym w art. 65 § 2 k.c. podlega także kwalifikacja prawna umowy wyrażona w nadanej jej przez strony nazwie. Nie ma ona jednak charakteru przesądzającego, gdyż decydująca jest istota umowy determinowana jej treścią, zgodnym zamiarem stron i celem umowy. Rzeczywisty rodzaj zobowiązania, ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1618766; z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 216/12, LEX nr 1324298).

W końcu skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, bowiem zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, zaś odmienne spojrzenie na końcowy werdykt nie wypełnia tej podstawy przysądu.

Kierując się powyższymi racjami, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.